

## „No i jak tu nie jechać, czyli powrót Starszych Panów”



Sięgnąć po mistrzowskie miniatury słowno-muzyczne Przybory i Wasowskiego, oddać ich wdzięk i finezję, a zarazem uniknąć bycia kalką, spod której nasza pamięć, o ile mamy w niej zapisane, wyłowi pierwowzory, niegdysiejsze wykonania aktorów, z którymi pracowali Starsi Panowie - nie lada to zadanie. i Stanisław Górką temu sprostał. Słuchając go ani przez moment nie miałem skojarzeń z Mieczysławem Czechowiczem, Wiesławem Michnikowskim, Ireną Kwiatkowską... Śpiewał - i to nierzadko evergreeny, jak „Pani Monika” czy „Już kąpiesz się nie dla mnie” - Stanisław Górką. Osobny i wyrazisty. Sprawia to prawda emanująca z aktora od pierwszych chwil, kiedy zaczyna snuć swą opowieść. A może lepiej - swe wpisane w genialne rymy Przybory opowieści. Ta prawda w połączeniu z jakąś oczywistością scenicznego bycia i wdziękiem czynią aktorstwo Górką sugestywnym, a zarazem nienachalnym.



Nie tylko odnalazł dla oddania świata Starszych Panów własny, odrębny ton, ale i precyzyjnie - to samą grą, to osobliwym rekwizytem - wstawił kolejne scenki w stosowny cudzysłów. Zarówno wtedy, gdy rozwija "melancholii mglisty woal", jak i podczas żartów z czarnym humorem czy erotyką w tle. Jego bohater to nie ktoś z eleganckiego świata, za którym tęsknili Starsi Panowie, to raczej - co podkreśla strój - jakiś XX-wieczny everyman.

Rekwizytów zresztą w tym spektaklu niewiele; niemal wszystkie mieszczą się w starej walizce, razem z tabliczkami (przypominającymi te, jakimi opatrywano kabaret Starszych Panów w TVP). Do tego gitara, która będzie dopełniać czuły akompaniament pianistki Ireny Kluk-Drozdowskiej.



Uroczę kilkadziesiąt minut przywołujące świat arcymistrzów piosenki, co to "jest dobra na wszystko" i działa jak zbawienny "klinek na spleenek".

Jeśli Stanisław Górka zechce kiedyś, a pewnie zechce, spektakl ten zarejestrować, będą i Państwo mogli dołączyć do grona jego admiratorów (o ile już nie są znając tego aktora np. z serialu "Plebania").

Wacław Krupiński

### **„No i jak tu nie jechać, czyli powrót Starszych Panów”**

wykonawca: Stanisław Górka

scenariusz i reżyseria: Grażyna Matyszkiewicz

opracowanie muzyczne i akompaniament: Irena Kluk-Drozdowska

konsultacja choreograficzna: Emil Wesołowski

scenografia: Elżbieta Pankiewicz

współpraca reżyserska, opieka realizacyjna, produkcja et varia: Piotr Siła